

Jak wybrać dobry wycinak do kiszzonek?

Autor: mgr inż. Dorota Kolaszińska

Data: 16 grudnia 2015



Na rynku pojawia się coraz więcej maszyn, dzięki którym zadawanie paszy staje się prostsze i przebiega szybciej niż podczas ręcznego wybierania kiszonki. Porównanie wycinaków do kiszzonek ułatwi hodowcom byłą wybór odpowiedniego sprzętu do wielkości gospodarstwa i ilości zwierząt. Podpowiemy też, czym się kierować, wybierając wycinak.



Równe wycięcie bloku kiszonki zabezpieczy ją przed psuciem.

Sposób pobierania kiszonek ze zbiorników poziomych – pryzm – ma bardzo duży wpływ na jakość zadawanej paszy. Czym więc powinien charakteryzować się dobry wycinak?

Zalety wycinaków:

- kiszonka **nie jest wyszarpywana** jak w przypadku ładowarek chwytakowych lub czołowych;
- nie tworzą się przestwory w kiszonce umożliwiające **wnikanie powietrza** do wnętrza;
- straty kiszonki **podczas transportu** są ograniczone;
- łatwo wymierzyć **odpowiednią ilość** kiszonki do skarmienia;
- zadawanie paszy objętościowej **trwa krócej**;
- praca wycinaka jest **wydajniejsza** od pracy ludzkich rąk;
- odcinane są **równe bloki** z pryzmy;
- blok kiszonki może być transportowany **bezpośrednio do obory lub wozu paszowego**.



Im więcej palców i zębów wycinaka, tym mniejsze straty podczas wycinania bloku. (Źródło: AgroFoto.pl, dragunov96)

– Dzięki wycinakom praca w oborze jest łatwiejsza. Można w krótszym czasie zadać paszę większej liczbie krów. Nie zdecydowałbym się na zwiększenie obsady, gdyby nie takie [urządzenia](#)
– podsumowuje pozytywne aspekty urządzenia pan Adam Kurowicki, hodowca krów mlecznych.

Wady wycinaków:

- pobieranie kiszonki jest **ograniczone do wysokości 200–250 cm** pryzmy;
- stosowane są w małych i średnich gospodarstwach (**ładowność ograniczona do 1,5 m³**)

Parametry wycinaka

Podczas planowania zakupu wycinaka, należy wziąć pod uwagę parametry, które wpływają bezpośrednio na jego pracę, takie jak szerokość, masa, pojemność, liczba palców, miejsce zawieszenia, a także **cena**. [Ceny](#) wycinaków, w zależności od **producenta**, kształtują się na poziomie **7,5–10 tys. zł**. Najbardziej kosztowne (15–16 tys. zł) są te o największych wymiarach, czyli o **szerokości 185 cm**.

Ważną cechą dobrego wycinaka jest również **możliwość łatwej wymiany noży i palców**, które dość często ulegają uszkodzeniom mechanicznym. Konstrukcja całego wycinaka powinna być prosta, umożliwiającą szybką instalację na ładowaczu czołowym lub 3-punktowym układzie zawieszenia (TUZ).



Wycinak może być zamontowany na ładowaczu czołowym lub na 3-punktowym układzie zawieszenia.

Warto też zwrócić uwagę na **odległość między palcami**, ponieważ im większa, tym bardziej nie będzie się nadawać do drobno posiekanych kiszzonek z kukurydzy, czy sianokiszonki. W dodatku im większa odległość między palcami wycinaka, tym więcej strat paszy podczas transportu. Pamiętajmy również o wysokości, z której **maksymalnie można pobierać** kiszonkę, szczególnie trzeba o tym pamiętać przy przygotowywaniu pryzmy. Istnieją również wycinaki, które można stosować jednocześnie do pionowych i poziomych zbiorników.

Bardzo ważny jest także **materiał, z którego jest wykonany wycinak**, najlepiej żeby był ze stali nierdzewnej. Soki kiszonkarskie mogą bowiem wywoływać korozję zewnętrzną. Rdza osadzona na wycinaku nie jest najlepszym dodatkiem do pasz.

Dzięki wycinakom praca w oborze jest łatwiejsza. Można w krótszym czasie zadać paszę większej liczbie krów.

Adam Kurowicki

Polecane przez rolników są również **łyżko-wycinaki**, służące głównie do wybierania kiszonki z kukurydzy. Od spodu mają mniejsze odległości między szczelinami, dzięki czemu straty kiszonki wypadającej podczas transportu są niewielkie.

Wycinaki do kiszzonek mogą mieć również dodatkowe zastosowanie. Niektóre posiadają **chwytak**, dzięki któremu można zdjąć folię z balotu siana, słomy lub kiszzonek.



Wycinak może również służyć do przecięcia balotu ze słomą lub sianem

– Wycinakiem z łatwością można przeciąć cały balot na pół. Używamy go też do przecinania bel słomy i siana – mówi pan Kurowicki.

Pozostaje kwestia „jaki wycinak do jakiego gospodarstwa”. Pan Adam Kurowicki ma ok. **30 krów mlecznych**, do tego jałówki i cielęta. Posiada wycinak o szerokości 120 cm. Jeżeli jego objętość to $0,5 \text{ m}^3$, to blok sianokiszonki waży ok. 200 kg, a kiszonki z kukurydzy ok. 350 kg.

Założmy, że krowa produkująca 25 litrów mleka dziennie potrzebuje ok. 20 kg kiszonki z kukurydzy i 20 kg sianokiszonki. Na 30 krów należy policzyć po 600 kg każdej z kiszzonek. Czyli po sianokiszonkę pojedzie 3 razy, a po kukurydzę 2.

A gdyby tak zastosować trochę większy wycinak? Np. o objętości 1 m^3 , czyli o szerokości ok. 150 cm. Wystarczy pojechać na **pryzmę raz po kiszonkę z kukurydzy i raz po sianokiszonkę**.

Większy wycinak, może jest trochę droższy, ale na pewno bardziej wydajny.